

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 130

Warszawa, poniedziałek 26 kwietnia 1937 r.

Rok XII

## Niemieckie fabryki chemiczne pracują Olbrzymie zapasy środków bojowych magazynuje S. G. Farbenindustrie na zamówienie Reichswehry

BERLIN, 25. 4. (tel. wł.) Ogłoszony tu został bilans największego koncernu chemicznego Rzeszy „S. G. Farbenindustrie”.

Towarzystwo to za ubiegły rok pracy osiągnęło rekordowy zysk w wysokości 55,4 milionów marek (w roku poprzednim 51,4 miliona) i wypłaci swym udziałowcom dywidendę w wysokości 7 procent, zachowując na następny rok operacyjny fundusz zapasowy w kwocie 12 milionów marek.

Mimo, iż zarówno bilans jak i zestawienie handlowe ułożony jest w sposób odpowiednio dyskretny, trzeba zwrócić uwagę na szereg charakterystycznych pozycji.

Olbrzymi wzrost uzyskała pozycja gotowych środków pozostałych na składzie. Wartość finansowa tych zapasów wzrosła o kilkaset milionów marek. Są to według oficjalnego sprawozdania specyfiki, środki lekarskie, farby itp. ale tajemniczą poliszyfowała jest, że tu właśnie ukrywają się olbrzymie zapasy bojowych środków chemicznych, zamówionych przez Ministerstwo Reichswehry.

W sprawozdaniu S. G. Farbenindustrie załajono zupełnie cyfry obrazujące obraz wzrostu produkcji działu chemicznego, jednak z cyfr ilustrujących wzrost wytwórczości w innych działach tego koncernu można odnotować obraz wzrostu w tym dziale.

Produkcja środków chemicznych — wyprowadzona w ten sposób wykazuje dwukrotny prawie wzrost w porównaniu z latami ubiegłymi.

Przemilczano również sprawę produkcji syntetycznego kauczuku — materiału o pierwszorzędnej doniosłości dla potrzeb wojennych. Wspomina się o tym tylko nawiasowo w ramach produkcji innych materiałów.

Wiadomo jednak, że S. G. Farbenindustrie przeprowadziło specjalne badania nad tą sprawą i dzisiaj stan urządzeń pozwala w każdej chwili zwiększyć produkcję syntetycznej gumy o setki tysięcy ton.

Ujawnione w sprawozdaniu dane wskazują, że głównym przedmiotem wytwórczości tej fabryki są obecnie: wełna roślinna, jedwab sztuczny, syntetyczna benzyna i kauczuk.

Nie trzeba dodawać, że wszystko to są produkty o pierwszorzędnym znaczeniu bojowym i że głównym klientem S. G. Farbenindustrie jest obecnie Ministerstwo Reichswehry.

Ostatnio zakłady te otrzymały olbrzymie zamówienia, otoczone zresztą najgłębszą tajemnicą od departamentu walki chemicznej tego ministerstwa. Suma zamówień

wien dochodzi do pół miliarda m. Trzeba dodać, że we wszystkich zakładach S. G. Farbenindustrie powrócono od 40 godzinne-

go tygodnia pracy do 48 tygodnia pracy.

Niemieckie fabryki chemiczne pracują więc pełną parą.

*Czy bierzesz udział  
w wielkim konkursie  
„ABC”?*

## Wielkie nadużycia finansowe wykryto w komisariacie finansów Z. S. R. R. Sprawca — żyd rozstrzelany „administracyjnie”

MOSKWA, 25. 4. „Ekonomicz-skaja Zisn” donosi, że w ostatnich czasach w ludowym komisariacie finansów ZSRR wykryto, iż nacelnik jednego z ważniejszych wydziałów narkomfinu Neufeld popełniał nadużycia przy finansowaniu przemysłu, a w szczególności ludowych komisariatów przemysłu ciężkiego i leśnego. Działalność swą Neufeld prowadził przez szereg lat, lecz udawało mu się to ukryć, dzięki brakowi czujności. Z Neufeldem współdziałał nacelnik głównego urzędu transportu maszyn oraz

dyrektor banku przemysłowego Tumanow.

Dziennik nawołuje do zlikwidowania wadliwego systemu finansowania przemysłu, lecz do szkodników odnosi się ze współczynną, nie żądając żadnej

dla nich kary, co pozwala przypuszczać, że winni zostali już ukarani, lecz nie wiadomo, jaką karę zastosowano względem nich. Neufeld, według pogłosek, został rozstrzelany „w drodze administracyjnej”.

## Likwidacja anarchistów Liczne rewizje i aresztowania

W ubiegłym tygodniu władze bezpieczeństwa dokonały likwidacji Warszawskiej Organizacji Anarchistycznej, która działała w stolicy pod firmą: „Anarchistycznej Federacji Polskiej”. Dokonano kilkanaście rewizji i zatrzymano 9 osób, których nazwiska ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy. Ujawniono szereg materiałów organizacyjnych, liczne broszury i odezwy, wydane w Hiszpanii, oraz stwierdzono, iż organizacja warszawska była finansowana przez zagraniczne partie anarchistyczne. Aresztowani rekrutują się z elementu żydowskiego.

Dotychczasowe dochodzenie wykazało, że wpływy anarchistów w Warszawie były minimalne.

## Warszawscy harcerze zaproszeni do Anglii

Do Anglii wyjechać ma drużyna harcerska z Warszawy na zaproszenie angielskich skautów z Kent. Polscy harcerze zwiedzają Londyn i szereg większych miast angielskich. Spędzą również pewien czas na obozie skautowym. Wizyta ta jest odpowiedzią na odwiedziny skautów z Kent w Warszawie w r. ub. (i)

## 60-metrowe góry lodu na Atlantyku

NEWY JORK, 25. 4. Na południe od przylądka Race na Nowej Fundlandii zauważono kilka olbrzymich gór lodowych. Wysokość niektórych z nich wynosi 60 m. ponad poziom wody, wskutek czego żegluga w tych stronach grozi niebezpieczeństwem.

„ŻYDÓW Z TĄ ZACIĘTĄ WYLĄCZNOŚCIĄ PO CAŁYM KRAJU ROZRZUCONYCH, WSZĘDZIE Z NASZYM LUDEM BEZ ŁĄCZENIA POMIESZANYCH, POWOŁYWAĆ DO ZIEMI, PRZYPUSZCZAĆ DO PRAW OBYWATELSTWA, WZYWAĆ DO NABYWANIA WŁASNOŚCI ZIEMSKICH, JEST NAJPROSTSZYM SRODKIEM DO PRZEMIANY ZIEMI POLSKIEJ W ZIEMIĘ JUDZKĄ”.

Stanisław Staszic

(„O przyczynach szkodliwości żydów i o środkach zspobienia ich”)

## Przed szturmem na Bilbao Wojska narodowe prą naprzód po przerwaniu frontu pod Eiorrio

SEVILLA, 25. 4. Gen. Queipo de Llano w przemówieniu swoim przez radio potwierdził wiadomość o przerwaniu frontu i zdobyciu przez powstańców miejscowości Elorrio. General oświadczył, że posuwanie się oddziałów powstańczych otworzy wkrótce bramę Bilbao.

BILBAO, 25. 4. W okolicach Elorrio toczy się w dalszym ciągu zacięta bitwa. Powstańcy atakują bez przerwy pozycje nieprzyjacielskie, a ich samoloty bom-

bardują punkty oporu wojsk rządowych.

### Na Durango i Bilbao

SALAMANKA, 25. 4. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na frontach: madryckim, Avila, Asturia i aragońskim nie było poważniejszych operacji wojskowych.

Na froncie baskijskim wojska powstańcze odniosły poważne zwycięstwo. Szereg pozycji, ważnych z punktu widzenia strategicznego, zostało zdobytych m. in. miejscowość Elorrio.

Oddziały powstańcze opanowały wszystkie wzgórza, okalające Elorrio i utorowały sobie w ten sposób drogę do Durango. Dzięki błyskawicznemu manewrowi na odcinku Elgueta (na północ-wschód od Elorrio) front wojsk rządowych został przerwany.

Scigany przez oddziały powstańców przeciwnik wycofuje się w kierunku Bilbao. Powstańcy zdobyli wiele materiału wojennego.

Zdobycie Elorrio, jak głosi komunikat, będzie miało poważne następstwa na froncie baskijskim.

Na froncie południowym wojska rządowe zaatakowały oddziały powstańcze na odcinku Andujar, zostały jednak odparte, ponosząc ciężkie straty.

Na innych frontach nie zaszło nic godnego uwagi.

### Dezertercy milicjantów

SALAMANKA, 25. 4. Według doniesień głównej kwatery woj-

ska powstańcze na froncie baskijskim przypuszczają, że na pozycje przeciwnika pomiędzy Mon dragon i Elber i przerwały linię frontu. Zajęte zostało miasteczko Elgueta. Na stronę powstańczą przeszło około 500 milicjantów.

Ogłoszony w sobotę wieczorem komunikat głównej kwatery powstańczej donosi, że oddziały powstańcze na froncie baskijskim posuwają się zwycięsko naprzód. Powstańcy zdobyli na przeciwniku szereg ważnych pozycji, m. in. przełęcz Casupazar, wzgórze Zahalata, trzy wzgórza Incharles oraz Santa Marieta. O godz. 5 pp. wojska powstańcze znajdowały się w odległości 5 km. od Durango. Nieprzyjacieli cofa się pośpiesznie ku Bilbao. Na zdobytych obszarach wojska powstańcze znalazły porzucone znaczne zapasy broni i materiału wojennego.

### 1.000 jeńców

VITORIA, 25. 4. Wysłannik agencji Havasa donosi, że przy zajęciu Elorrio wojska powstańcze wzięły do niewoli około tysiąca jeńców.

### Ludowcy

### popierają gen. Franco

SEVILLA, 25. 4. Radiostacja tutejsza donosi, iż na ręce gen. Franco nadszedł telegram od b. ministra Gil Roblesa, przywódcy stronnictwa akcji ludowej, który oświadcza, że stronnictwo jego zgłasza gotowość przyłączenia się do partii, tworzonej przez gen. Franco.

## Katastrofalny pożar kościoła 50 osób rannych

FOGGIA, 25. 4. — W dwie godziny po otwarciu nowowbudowanego kościoła wybuchł w nim pożar. Zapaliły się kwiaty i dekoracje papierowe. Ogień szybko

rozszerzał się, niszcząc część świątyni. Wiernych ogarnęła panika. Około 50 osób odniosło rany. 4 osoby są umierające.

## Litwinów nie ręczy za uwolnienie internowanych marynarzy

MOSKWA, 25. 4. „Izwestia” zamieszcza odpowiedź komisarzy Litwinowa na zapytanie jednego z czytelników, jakie zamierza on przedsięwziąć kroki, celem szybkiego uwolnienia inter-

nowanych przez gen. Franco załóg statków sowieckich „Komsmola” i „Smidowicza”. Z odpowiedzi Litwinowa wynika, że zamierza on podjąć rozmaite starania, lecz wiele nie obiecuje i za rezultaty nie ręczy.

## A. Tołstoj -- ambasadorem w Londynie

PARYŻ, 25. 4. „Matin” donosi o bliskim usunięciu sowieckiego ambasadora w Londynie Majskiego. Następcą jego będzie, według dziennika znakomity pisarz, Aleksy Tołstoj, który niedawno odwiedził Londyn i wystąpił tam z szeregiem prelekcji o „sowieckich osiągnięciach”.

## Zmiany nazw miejscowości

Szereg miejscowości podwarszawskich otrzymało oficjalnie nowe nazwy przez dodanie do nazw dotychczasowych przymiotnika „Mazowiecki”. Zmiana ta nastąpiła w stosunku do tych miejscowości, które mają nazwy analogiczne do miast położonych w innych województwach. W ten sposób dla uniknięcia pomyłek M. S. Wewn. ustaliło nazwy: Maków Mazowiecki, Nowy Dwór Mazowiecki i Grodzisk Mazowiecki w woj. warszawskim.

J. K.

## W godzinach 16 — 19

załatwia sprawy redakcyjne, przyjmuje Czytelników

## Oddział miejski ABC

AL. JEROZOLIMSKA 3-a TEL. 88333

# Zapomniana dzielnica

Dzielnica obecnie bodaj najbardziej zaniedbaną jest Małopolska Wschodnia. Tak się jakoś złożyło, że na czoło zagadnień wysunęły się inne problemy, jak: problem żydowski, problem dzielnic zachodnich i ich odniedmienia, nawet problem Wilenszczyzny w stosunku do Litwy. Natomiast zagadnienie Wschodniej Małopolski, zagadnienie utrzymania jej polskości — zostało zepchnięte na plan bardziej ostateczny. Tymczasem na dawnych ziemiach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej odbywa się gwałtowna ofensywa elementu ukraińskiego.

Powstają nowe placówki gospodarcze ruskie, rozwija się szkolnictwo, wychowują się nowe szereg inteligencji ruskiej. Polacy, zamieszkujący te ziemie, pozbawieni dostatecz-

nej pomocy, muszą się cofać przed naporem obcym. Polskość kurczy się tam w sposób zatrważający.

W dodatku wpływy ruchu ukraińskiego przerzucają się na Wołyn. Ułatwia to zupełnie wyrażenie polityka wojew. Józefowskiego. Problem ruski na Wołyniu zaostrza się również coraz bardziej.

Polityka państwa polskiego nie zdobyła się na żadne wyraźne kroki. Przerzuca się ona od udzielania koncesji do stosowania ostrych, a nie zawsze sprawiedliwych represji, brak natomiast zupełnie określonych wytycznych, zmierzających do jakiegoś rozwiązania kwestii ruskiej w ramach państwa polskiego.

W dodatku społeczeństwo polskie grzeszy niemal zupełną ignorancją, jeśli chodzi o sprawę ruską. Nie znamy ani

pozycji gospodarczej, ani organizacji politycznej, nie rozumiemy istotnych motywów działania. Cóż się więc dziwić, że w tych warunkach błędnie idzie po błędzie i błędem pogania.

Znajomość kwestii ruskiej w dobie dzisiejszej nie jest możliwa bez znajomości historii. Tu ignorancja utrwalila się już od bardzo dawna. Wystarczy przypomnieć, że jeszcze przed wojną min. Biliński uważał, że Ukraińcy, mieszkający w państwie rosyjskim, to również greko-katolicy. Dziś ignorancja ta jest niemal powszechna i utrudnia niezwykle wyrobienie sobie zdania na temat, jakie mają być nasze wytyczne w sprawie problemu ruskiego.

Dotychczas był brak niemal jakiegokolwiek literatury, która mogła nas zapoznać z

problemem ukraińskim, a zwłaszcza jego historią. Ostatnio wyszła z druku w Bibliotece „Nowego Ładu” książka dr. Tadeusza Gluzińskiego p. t. „Problem ukraiński”. Zawiera ona bogate materiały, dotyczące przeszłości ruchu ukraińskiego. Przeczytanie jej jest niezbędne dla każdego, kto chce wiedzieć, w jaki sposób polityka polska ma dążyć do utrzymania przy Polsce Małopolski Wschodniej.

Sprawa jest paląca. Rozpoczęcie konsekwentnej polityki ruskiej przez państwo polskie jest sprawą nagłą. Punktem wyjścia zaś jest zainteresowanie, zapoznanie się społeczeństwa polskiego ze wszystkich dzielnic sprawą ruską. Małopolska Wschodnia musi przestać być wreszcie krainą zapomnianą.

### Proces

### o obrazie sądu

Do izby karnej Sądu Najwyższego wpłynęły trzy akta sprawy, wraz ze skargą kasacyjną adw. Zygmunta Hofmoka - Ostrowskiego (ojca) w głośnym procesie o obrazę sądu w depeszy, stanowiącej zapowiedź apelacji przeciwko skazaniu Grzeszolskiego. Jak wiadomo, sąd II instancji podwyższył adwokatowi Z. Hofmoka - Ostrowskiemu karę do 3 miesięcy aresztu i orzekł pozbawienie prawa wykonywania praktyki adwokackiej na okres lat 2-3. Jest to już druga sprawa adw. Hofmoka - Ostrowskiego, która oparte się o Sąd Najwyższy. Rozprawa odbędzie się w najbliższych tygodniach.